

Z TRADYCJI MNISZEJ

**35**

**O. WŁODZIMIERZ ZATORSKI OSB**

**OTWORZYĆ SERCE**



O. WŁODZIMIERZ ZATORSKI OSB

# OTWORZYĆ SERCE

Wydanie drugie

*Redaktor tomu:* Aldona Skudrzyk  
*Redaktor serii:* o. Włodzimierz Zatorski OSB  
*Opracowanie graficzne:* o. Hieronim Stanisław Kreis OSB

*Superiorem permissu:* Opactwo Benedyktynów  
Ldz. 49/2005, Tyniec, dnia 5.08.2005 r.  
† Bernard Sawicki OSB, opat tyniecki

*Imprimatur:* Kuria Metropolitalna  
Nr 1252/2007, Kraków, dnia 9.05.2007 r.  
† Jan Zając, wikariusz generalny  
Ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz  
O. Tomasz M. Dąbek, cenzor

**ISSN 0867-7050**

**ISBN 978-83-7354-197-9**

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów  
ul. Benedyktyńska 37,  
30-398 Kraków  
tel. + 48 (12) 267-53-92  
tel./fax + 48 (12) 267-53-91  
e-mail: [wydawnictwo@tyniec.com.pl](mailto:wydawnictwo@tyniec.com.pl)  
[www.tyniec.com.pl](http://www.tyniec.com.pl)

# SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE .....	7
RAJ – SPOTKANIE W SERCU.....	10
FAŁSZYWE „JA” .....	30
WEZWANIE DO POWROTU.....	44
BOŻY SĄD .....	54
ŻYCIE W DUCHU.....	71
CO ROBIĆ? .....	91
DODATEK: SERCE W TRADYCYJ DUCHOWEJ .....	107



## WPROWADZENIE

W nowym Katechizmie Kościoła Katolickiego (= KKK) napisanym z inspiracji Jana Pawła II w odpowiedzi na prośby wiernych z różnych krajów i środowisk całego świata znajdujemy wspaniałe określenie serca:

Serce jest mieszkaniem, w którym jestem, gdzie przebywam (według wyrażenia semickiego lub biblijnego: gdzie „zstępuję”). Jest naszym ukrytym centrum, nieuchwytnym dla naszego rozumu ani dla innych; jedynie Duch Boży może je zgłębić i poznać. Jest ono miejscem decyzji w głębi naszych wewnętrznych dążeń. Jest miejscem prawdy, w którym wybieramy życie lub śmierć. Jest miejscem spotkania, albowiem nasze życie, ukształtowane na obraz Boży, ma charakter relacyjny: serce jest miejscem przymierza (KKK 2563).

Ten bardzo ważny tekst należy nie tyle przemyśleć, ile głęboko przemyśleć, czyli tak otworzyć się na jego prawdę, żeby „dotknąć” samej treści. Myślenie może dać jedynie przedmiotowe widzenie i zrozumienie z „zewnątrz”. Kiedy pragniemy poznać nasze serce, trzeba nam do niego zstąpić. Na tym właśnie polega medytacja.

Czwarta część Katechizmu mówiąca o modlitwie chrześcijańskiej jest nową częścią dodaną po raz pierwszy do Katechizmu Kościoła Katolickiego. Mówi ona o żywej relacji człowieka do Boga. Kiedy zastanowimy się nad zasadniczym celem życia człowieka, streszcza się on w dojściu do komunii z Bogiem, które dokonuje się w sercu. Umieszczenie tego określenia na początku czwartej części Katechizmu nawiązuje do starożytnej tradycji duchowej, kiedy serce odgrywało zasadniczą rolę w życiu duchowym, a czystość serca była celem całego wysiłku ascetycznego. Następne wieki przyniosły zmiany w samym rozumieniu serca. W Piśmie Świętym serce wskazywało na wnętrze człowieka z całym jego bogactwem: tajemnicą własnej tożsamości, świadomością „ja”, myśleniem i wolą. Dlatego odgrywało ono zasadniczą rolę w relacji człowieka do Boga. Grecka myśl filozoficzna, która starała się rozróżnić i ściśle określać znaczenie i sens, ograniczyła to bogactwo znaczeniowe, co później od średniowiecza szczególnie na Zachodzie doprowadziło do zredukowania roli serca do sfery emocjonalnej i wolitywnej, przeciwstawiając je rozumowi. W ten sposób serce zostało podporządkowane rozumowi, którego ośrodkiem jest mózg. Przez taką redukcję nastąpiło ogromne zubożenie rozumienia życia wewnętrznego z jednoczesnym rozbiciem pierwotnej jedności. Wschód natomiast



zasadniczo utrzymał starożytne rozumienie serca z całym bogactwem jego metaforycznych odniesień, co zaowocowało bogatą tradycją modlitwy serca. Ale i tutaj pod wpływem filozofii greckiej następowało czasami utożsamienie serca z wewnętrznym organem, co prowadziło do nieporozumień<sup>1</sup>. Katechizm wraca do pierwotnego, biblijnego rozumienia serca, przywracając wnętrzu człowieka pierwotną jedność.

Katechizm wskazuje, że ostateczny cel życia ludzkiego – Komunia z Bogiem, która dokonuje się w sercu, leży zasadniczo poza zasięgiem naszego działania. Nie możemy jej uzyskać własnymi siłami. Jest ona czystym darem od Boga. Ze swej strony możemy się jedynie do niej przygotować. Bardzo ważnym wskazaniem w tej sprawie jest obietnica Pana Jezusa z kazania na górze: *Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą* (Mt 5,8). Dążenie do czystości serca stało się podstawowym celem wysiłku ascetycznego mnichów. Jego owocem jest stan *apatei*, czyli beznamiętności, stan pokoju i harmonii wewnętrznej, w której następuje spotkanie z Bogiem w sercu. Ten stan przypomina pierwotny stan człowieka sprzed grzechu pierworodnego. Zstąpienie do serca przypomina powrót do raju.

---

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat zobacz w Dodatku.